

Sygn. akt I ACa 146/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 czerwca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Magdalena Pankowiec (spr.)
Sędziowie	:	SSA Elżbieta Bieńkowska SSO del. Wojciech Waclaw
Protokolant	:	Urszula Westfal

po rozpoznaniu w dniu 5 czerwca 2014 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **(...) Spółki z o.o. w S.**

przeciwko(...) **w Ł.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 11 grudnia 2013 r. sygn. akt VII GC 116/12

I. oddala apelację;

II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda 2.700 zł tytułem zwrotu kosztów instancji odwoławczej.

UZASADNIENIE

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. pozwała (...) w Ł. o zapłatę kwoty 112 248,14 zł wraz z ustawowymi odsetkami i kosztami postępowania. Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym w dniu 8.05.2012 r. Sąd Okręgowy w Białymstoku uwzględnił w całości żądanie powódki. W sprzeciwie od tego orzeczenia pozwana wniosła o oddalenie powództwa. Wyrokiem z dnia 11.12.2013 r. Sąd Okręgowy w Białymstoku zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 112.248,14 zł z ustawowymi odsetkami i orzekł o kosztach procesu. Rozstrzygnięcie to oparł o następujące ustalenia faktyczne i ocenę prawną.

16.04.2009 r. strony podpisały umowę, na mocy której powódka sprzedawała pozwanej koncentrat serwatki o zawartości około 30% suchej masy z produkcji serów żółtych typu ementaler, parmezan, mozzarella, rondel oraz serów pleśniowych camembert. W § 4 umowy określono cenę produktu i wskazano, że wynosić będzie 0,09 zł/

l i obowiązywać przez okres trzech miesięcy. Po tym czasie może podlegać zmianom. Płatność za surowiec miała następować w drodze przedpłat na podstawie faktury pro-forma. W przypadku wyczerpania przedpłaty, powódka miała prawo wstrzymać sprzedaż surowca. Powyższa umowa była pięciokrotnie aneksowana. Zmianom podlegały zapisy dotyczące ceny produktu i przedmiotu umowy. Zgodnie z aneksem nr (...) z 1.05.2010 r., od tej daty do 31.07.2010 r. cena koncentratu serwatki wynosiła 420 euro za tonę suchej masy, cena koncentratu permeatu wynosiła 320 euro za tonę suchej masy, a cena permeatu niezagęszczonego ustalona została na kwotę 290 euro za tonę suchej masy. Aneks ten wszedł w życie z dniem podpisania.

Współpraca układała się zgodnie do lipca 2010 r. Po tej dacie pozwana przestała płacić za otrzymany towar. W sprawie powódka dochodzi płatności za osiem faktur VAT, które dokumentują sprzedaż w okresie od 23.07.2010 r. do września 2010 roku.

Na podstawie dokumentacji przedstawionej przez powódkę ustalił, że 23.07.2010 r. pozwana odebrała 25 610 kg serwatki płynnej, a 25.07.2010 r. - 24 930 kg tego surowca. Sprzedaż tę dokumentuje faktura VAT nr (...) wystawiona w 31.07.2010 na łączną kwotę 4 648,83 zł. Wydanie towaru potwierdza dokument (...) nr (...) i (...), a jego odbiór dokument PZ z k. 190. Z załącznika do niniejszej faktury wynika, że cena serwatki płynnej wynosiła 350 euro za tonę suchej masy. Cena ta została określona przez aneks nr (...) i miała obowiązywać w okresie od 1.11.2009 r. (omyłkowo wstawiono rok 2010) do 31.01.2010 r. Towar ten pozwana spożytkowała, co potwierdzają w/w dokumenty, na których znajdują się właściwe podpisy stron. Wskazał, że dokument WZ z 15.02.2012 r. przypisany do omawianej faktury, nie jest miarodajnym dowodem w przedmiotowej sprawie - nie zawiera właściwych podpisów, a jego treść nie koreluje z zapisami zawartymi w dokumentach (...). Jak wyjaśniła świadek M. Z. dokumenty WZ wystawione w dniu 15.02.2012 r. (data ich wydruku) są dokumentami księgowymi i nie potwierdzają wydania towaru. Ich przygotowanie było niezbędne, by można było sporządzić i wydrukować fakturę VAT. Ten sposób księgowania powodował, że nie było możliwości wystawienia faktury w sytuacji, gdy nie doszło do rzeczywistego wydania towaru. Okoliczność tę potwierdził także biegły sądowy T. J. badający dokumenty księgowe powodowej spółki.

Pozostała dokumentacja obrazująca przebieg poszczególnych transakcji jest rzetelna i w sposób klarowny pozwala ustalić ilości, daty, ceny i parametry zakupywanych towarów. Do każdej faktury powódka dołączyła załącznik, który obrazuje poszczególne elementy składowe każdej transakcji. Wartości i dane niezbędne do wystawienia dokumentu rozliczeniowego zostały wyżej omówione i nie budzą wątpliwości Sądu. Pozwana potwierdziła odbiór towaru, jego dane jakościowe, ilość i datę dostawy, wystawiając dokument PZ. Zostały także zbadane przez nią parametry jakościowe dostarczonego towaru. Sporządzono protokół niezgodności, z którego wynikało, że partia towaru dostarczona 25 lipca 2010 roku miała zaniżony wskaźnik procentowy suchej masy o 0,16%. Informacja o tym została wysłana do powódki drogą mailową, przy czym pozwana nie sformułowała konkretnego roszczenia i nie odesłała także wadliwej partii towaru. Świadek F. D. wyjaśnił, iż protokoły niezgodności, pozwana przesyłała do powódki i dopiero po ich otrzymaniu, ta wystawiała fakturę VAT, w której uwzględniano zaistniałe odchylenia bądź to od zadeklarowanej wagi, czy też wartości procentowej suchej masy.

Zeznania te Sąd uznał za wiarygodne jako zbieżne z treścią przedłożonych dokumentów. Na dokumentach (...) i PZ widniała wartość 6,20, jednak, po otrzymaniu protokołu niezgodności, powódka zmieniła te wartości i wystawiła fakturę VAT (...), w której wartość procentową suchej masy z dostawy z 25.07.2010 r. ustaliła w uśrednionej wysokości 6,12.

31.07.2010 r. powódka wystawiła kolejną fakturę VAT nr (...) na kwotę 23 425,18 zł, która obejmowała sprzedaż koncentratu permeatu – suchej masy w dniach 28 – 30.07.2010 r. Jego wydanie potwierdzają dokumenty (...) z k. 197, 198, 199, a przyjęcie dokumenty z k. 196. Cena za ten towar wynosiła 320 euro za 1 tonę suchej masy, co zgodne był z postanowieniami aneksu nr (...).

31.07.2010 r. powódka wystawiła także fakturę VAT nr (...) na kwotę 61 028,77 zł, która obejmowała sprzedaż koncentratu serwatki – suchej masy w dniach 28 – 30.07.2010 r. Jego wydanie potwierdzają dokumenty (...) z k.

206-208, 210, 211, a przyjęcie dokumenty z k. 205 i 209. Cena za ten towar wynosiła 420 euro za 1 tonę suchej masy, zgodnie był z postanowieniami aneksu nr (...).

31.08.2010 r. powódka wystawiła fakturę VAT nr (...) na kwotę 1 519,14 zł, która obejmowała sprzedaż koncentratu serwatki – suchej masy w dniach 26-30.08.2010 r. Wydanie towaru potwierdzają dokumenty (...) z k. 156-160, a przyjęcie dokumenty z k. 154-155. Cena wynosiła 10 euro za 1 tonę suchej masy, co oznacza, że odbiegała od postanowień aneksu nr (...), na korzyść pozwanej.

Żadna z omówionych powyżej dostaw nie zawiera protokołu niezgodności.

21.09.2010 r. powódka wystawiła fakturę VAT nr (...) na kwotę 6 351,48 zł, która obejmowała sprzedaż koncentratu permeatu – suchej masy w dniach 7-8.09.2010 r. Jego wydanie potwierdzają dokumenty (...) z k. 181-182, a przyjęcie dokumenty z k. 179. Cena wynosiła 170 euro za 1 tonę suchej masy, co oznacza, że odbiegała od postanowień aneksu nr (...), na korzyść pozwanej. W przypadku tej faktury sporządzono protokół niezgodności, który dotyczył dostawy z 8.09.2010 r., gdzie wykazano zaniżony procent suchej masy. Podobnie, jak w wyżej omówionym przypadku, wskazana nieścisłość została uśredniona przy wystawianiu przez powódkę faktury VAT (z wartości 26,53% przyjęto 25,44%).

21.09.2010 r. powódka wystawiła fakturę VAT nr (...) na kwotę 429,77 zł, która obejmowała sprzedaż permeatu płynnego – suchej masy w dniu 12.09.2010 r. Wydanie tego towaru potwierdzają dokumenty (...) z k. 165, a jego przyjęcie dokumenty z k. 164. Cena zaś wynosiła 80 euro za 1 tonę suchej masy, co oznacza iż w znaczący sposób odbiegała od postanowień aneksu nr (...), na korzyść pozwanej. W przypadku tej faktury sporządzono protokół niezgodności, gdzie wykazano zaniżony procent suchej masy. Podobnie, jak poprzednio, nieścisłość ta została uśredniona przy wystawianiu przez powódkę faktury VAT (z wartości 5,5% przyjęto 5,28%).

21.09.2010 r. powódka wystawiła fakturę VAT nr (...) na kwotę 11 735,50 zł, która obejmowała sprzedaż koncentratu serwatki – suchej masy w dniach 8, 9, 11, 13.09.2010 r. Wydanie tego towaru potwierdzają dokumenty (...) z k. 170-173, a jego przyjęcie dokumenty z k. 168-169. Cena za omawiany towar wynosiła 100 euro za 1 tonę suchej masy, co oznacza, że odbiegała od postanowień aneksu nr (...), na korzyść pozwanej. W przypadku tej faktury pojawiły się nieścisłości w zakresie wagi towaru, które zostały skorygowane poprzez wystawienie korekty do faktury. Powódka po jej uwzględnieniu dochodzi zapłaty kwoty 11 682,92 zł.

Ostatnia faktura VAT (...)wystawiona została 30.09.2010 r. i opiewa na kwotę 3 162,05 zł. Dotyczy sprzedaży koncentratu serwatki – sucha masa w dniu 27.09.2010 r. Wydanie towaru potwierdzają dokumenty (...) z k. 186, a jego przyjęcie dokumenty z k. 185. Cena wynosiła 100 euro za 1 tonę suchej masy, co oznacza, że odbiegała od postanowień aneksu nr (...), na korzyść pozwanej. Omawiana faktura nie została opatrzona protokołem niezgodności.

W ocenie Sądu przedstawione przez powódkę dokumenty w sposób spójny i czytelny potwierdzają przebieg każdej transakcji. Nie podzielił tym samym zarzutu pozwanej o braku przedmiotowej korelacji w przedstawionych przez powódkę dokumentach. Rację przyznał jej jedynie w tym zakresie, w jakim wskazuje, że dokumenty WZ z dnia 15.02.2012 r. nie są przydatne dowodowo, bowiem nie można ich treści porównać z treścią pozostałej dokumentacji. Niemniej jednak pozostałe w pełni wystarczają, by odtworzyć przebieg każdego zamówienia. Potwierdził to także powołany w sprawie biegły sądowy T. J..

Sąd nie podzielił argumentacji pozwanej, która wskazywała, że na wystawionych przez powódkę fakturach znajduje się zapis o przedpłacie, co sugeruje, iż cena za wydany towar została już uiszczona. Zgodnie z umową, zapłata ceny za sprzedawany surowiec odbywała się w formie przedpłaty. Oceniał, że kwota wpłacona „z góry” mogła nie wystarczyć na pokrycie należności za towar. Powódka podała, że ostatnia przedpłata miała miejsce 2 września 2010 roku. Saldo niezapłaconych faktur na ten dzień wyniosło 90 621,92 zł. Po tej dacie powódka wystawiła faktury na kwotę 21 626,22 zł i zaprzestała dostaw. Przebieg całej współpracy powódka przedstawiła w 13 skoroszytach załączonych do akt. Przywołał zeznania M. Z., według której słowo „przedpłata” nie powinno się znaleźć na spornych fakturach. Zostało wygenerowane przez system, bowiem przez długi czas, współpraca stron odbywała się zgodnie, na warunkach ustalonych w umowie. Poza tym na fakturach znajduje się także zapis określający termin zapłaty. Świadek wyjaśniła,

że na fakturach, które zostały opłacone z uiszczonej przedpłaty, nie było zapisu określającego termin zapłaty. Sąd dał wiarę tym zeznaniom, jako logicznym i przekonującym. Pozwana zaś, kwestionując zapisy na fakturach, nie wykazała, by w istocie dokonała zapłaty za wydany jej towar.

Pozwana podniosła także zastrzeżenia dotyczące jakości towaru. Wskazywała, że nie miał walerów, o jakich sprzedający zapewniał w umowie. Serwatka miała zawyżoną kwasowość, co powodowane miało być dodawaniem serwatki kwaśnej pochodzącej z produkcji twarogów z zakładu mleczarskiego w W.. Miała także obniżony poziom białka, powodowany dolewaniem do niej permeatu mleka. Odnosząc się do materiału aktowego Sąd wskazał, że pierwsze pismo w tej sprawie sporządzone zostało 31.05.2010 r. i dotyczyło dostaw z tego miesiąca. Kolejne dotyczą dostaw z czerwca i lipca 2010 r. Do żadnego z tych pism nie dołączono dowodu nadania go do powódki. Jedno z nich nie jest także podpisane. Jedynie do pisma z 22.09.2010 r. dołączono potwierdzenie nadania, ale zostało wysłane do (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, która nie była stroną umowy. Wskazał, że w tych okolicznościach problematyczne stało się ustalenie daty, w której nastąpiła notyfikacja o wadach towaru, zwłaszcza że przesłuchiwani w sprawie świadkowie (F. D., A. S.) zeznali, że pozwana nigdy nie kwestionowała zgodności towaru z umową i nie składała reklamacji. Ponadto pisma reklamacyjne pozwanej dotyczą okresu od maja do lipca 2010 r. W związku z tym jedynie dostawa towarów od 23 do 30.07.2010 r. mogłaby być objęta tym zarzutem.

Pozwana przedłożyła protokoły niezgodności z dnia 24 i 26.07.2010 r., w których wskazywała, iż cechy jakościowe produktu są odmienne od deklarowanych. Protokół na karcie 104 dotyczy dostawy 24 800 l (winno być kg) serwatki zagęszczonej, gdzie przyjęto zaniżone pH. Zaś protokół z k. 105 dotyczy dostawy 24 600 l (winno być kg) serwatki zagęszczonej, gdzie także stwierdzono zaniżone pH. Powódka jednak nie domaga się zapłaty za te dostawy, bowiem objęte zostały fakturą VAT nr (...), stąd analiza tych dokumentów była bezprzedmiotowa.

Jedynie protokół niezgodności z 28.07.2010 r. dotyczący serwatki zagęszczonej dostarczonej w 28.07.2010 r. w ilości 24 970 kg, została ujęta na fakturze VAT (...). Niezgodność tego towaru polegała na nieznacznie zaniżonym odczynie pH, bowiem różnica w wartościach wynosiła 0,04. Z akt sprawy wynika jednak, że pozwana już w chwili przyjmowania towaru wiedziała o tej rozbieżności. Nie wynika z nich natomiast, by ta niezgodność spowodowała złożenie pisma reklamacyjnego.

Sąd wskazał, że notyfikacja wad ma istotne znaczenie zabezpieczające interesy sprzedawcy, bowiem odpowiedzialność z tytułu rękojmi jest bezwzględna i opiera się na zasadzie ryzyka. Ma ona umożliwić mu zbadanie, czy wada rzeczywiście istnieje i jaka była przyczyna jej powstania i podjęcie decyzji co do dalszych działań w związku z reklamacją. Pozwana nie zawiadomiła powódki o wadach towaru objętego spornymi fakturami. Przedłożone przez nią pisma notyfikujące, dotyczą innych partii towaru i nie sposób także ustalić daty ich wysłania, co jest istotne z punktu widzenia art. 563 § 1 i 568 § 1 k.c.

W dalszym ciągu Sąd wskazał, że gdyby nawet przyjąć, że pozwanej przysługuje zarzut z rękojmi (art. 568 § 3 k.c.), to ma on charakter wyłącznie obronny i może dotyczyć tylko towarów z tego samego stosunku prawnego, z którego powódka domaga się zapłaty. Nie może zaś dotyczyć towaru z innego stosunku, aniżeli objęty sporem, czy też towarów opłaconych, gdyż w takim przypadku w grę wchodzi nie kwestia zarzutu, lecz uprawnień z rękojmi, których pozwana nie może zrealizować w tym układzie sporu sądowego.

Sąd dopuścił także dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu rachunkowości na okoliczność ustalenia, czy sprzedawany przez powódkę towar pochodził wyłącznie z produkcji własnej, czy też z produkcji obcej i w jakim zakresie. Biegły, badając cały umowny okres współpracy stron wskazał, iż powódka dokonywała z zewnątrz zakupu serwatki kwaśnej. W okresie od lipca do września 2010 r. nabyła 9 865 010 kg tego produktu, co stanowiło 9,4 % ogólnej ilości tego towaru. Pozostałe 91,6 % stanowiła produkcja własna. Tak nabyta serwatka sprzedawana była jako produkt zagęszczony. Towar taki otrzymała także pozwana.

Ta teza opinii uległa zmianie po przeprowadzeniu dodatkowych ustaleń i zapoznaniu się z zeznaniami świadków przesłuchanych na rozprawie 26.09.2013 roku. Biegły na rozprawie wskazał, że nie ma stosownych dokumentów, które pozwoliłyby ustalić czy towar sprzedawany pozwanej pochodził z zakupów dokonywanych w W.. Świadek

B. C. pracujący na dziale produkcji, zaprzeczył by serwatka zakupywana z W. była kiedykolwiek sprzedawana pozwanej, serwatka wysyłana do Ł. nigdy nie była łączona z produktami sprzedawanymi pozwanej. Te produkty były trzymane w oddzielnych zbiornikach. W opinii uzupełniającej biegły uwzględniając opisany przez świadka proces obróbki technologicznej i cały przebieg produkcyjny, przyznał, że ilość serwatki wytwarzana przez powódkę w pełni zabezpieczała ilościową wartość dostaw do pozwanej z okresie od lipca i września 2010 r.

W tych okolicznościach, Sąd uznał, że zarzut pozwanego dotyczący zaniżonego poziomu kwasowości nie znajduje oparcia w faktach. Ponadto wskazał, że zarzut nie odnosi się do poszczególnych dostaw towaru, a w drodze zarzutu z ręką kupujący może uwolnić się tylko od zapłaty za ściśle określony towar, za który sprzedawca domaga się zapłaty, a który to towar okazał się wadliwy, o ile zachowane zostały ogólnie wymagane akty staranności spoczywające na kupującym.

W konsekwencji Sąd Okręgowy na mocy art. 535 k.c. zasądził dochodzoną sumę pieniężną wraz z i odsetkami stosownie do treści art. 481 § 1 k.c. O kosztach orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu stosownie do art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i art. 84 ust. 1 i 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Pozwana wniosła apelację od wyroku, zaskarżając go w całości i zarzucając mu naruszenie:

1. art. 227 k.p.c. (w powiązaniu z art. 217 § 2 i art. 278 § 1 k.p.c.) z uwagi na błędną ocenę faktów, stanowiących przedmiot dowodu, mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, tj. pominięcie okoliczności dokonania przez pozwaną spółkę tzw. "przedpłat",
2. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów (naruszenie zasady doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania), polegające na nieuzasadnionym przyjęciu dowodu z zeznań świadków będących pracownikami powodowej spółki (M. Z. i B. C.) z uwagi na ich nieobiektywny i stronniczy opis faktów,
3. art. 286 w zw. art. 233 § 1 k.p.c., poprzez nieprawidłową interpretację wniosków wynikających z opinii biegłego sądowego, która stanowiła jeden z przyjętych w przedmiotowej sprawie dowodów, z uwagi na fakt nie wyjaśnienia sprzeczności pomiędzy końcowymi ustaleniami zawartymi w opiniach biegłego sądowego.

Wniosła o uchylenie wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazanie mu sprawy do ponownego rozpatrzenia oraz zasądzenie od powódki na jej rzecz kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja nie była uzasadniona.

Sąd Apelacyjny w pełni podzielił ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Okręgowy w Białymstoku, w oparciu o wszechstronną i logiczną ocenę materiału dowodowego zgromadzonego w aktach sprawy, uznając tym samym, że nie miały miejsca zarzucane w apelacji pozwanej naruszenia w tym zakresie.

Szczegółową analizę zarzutów należy jednak poprzedzić wyjaśnieniem, że z uwagi na datę wniesienia pozwu, to jest 27.04.2012 r., postępowanie w niniejszej sprawie prowadzone było według przepisów części pierwszej księgi pierwszej tytułu VII działu IVa rozdziału 1 Kodeksu postępowania cywilnego, zawierającego uregulowanie postępowania w sprawach gospodarczych. Zgodnie bowiem z art. 9 ust. 1 ustawy z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 233, poz. 1381), zachował on moc obowiązującą w postępowaniach wszczętych przed dniem wejścia w życie tej ustawy, która w art. 1 pkt 46 w całości uchyliła w/w regulacje, wchodząc w życie z dniem 3.05.2012 r.

Zgodnie więc z art. 479¹² § 1 k.p.c. w brzmieniu obowiązującym do 3.05.2012 r., powódka była obowiązana podać w pozwie wszystkie twierdzenia oraz dowody na ich poparcie pod rygorem utraty prawa powoływania ich w toku postępowania, chyba że wykaże, że ich powołanie w pozwie nie było możliwe albo że potrzeba powołania

wynikła później. W tym przypadku dalsze twierdzenia i dowody na ich poparcie powinny być powołane w terminie dwutygodniowym od dnia, w którym powołanie ich stało się możliwe lub wynikła potrzeba ich powołania.

W niniejszej sprawie istotnym dowodem, którego powódka nie powołała w pozwie, mimo że powinna była i mogła to zrobić, był dokument potwierdzenia salda, o którym po raz pierwszy wspomniała w piśmie procesowym z dnia 20.03.2013 r. i mimo wymienienia go wśród załączników, nie załączyła go do tego pisma, lecz ostatecznie przedstawiła dopiero po zamknięciu rozprawy przez Sąd Okręgowy przy piśmie procesowym z 9 grudnia 2013 r. (k. 589). Dowód z tego dokumentu był zatem niewątpliwie, na mocy w/w przepisu sprekludowany, a ponadto jako złożony po zamknięciu rozprawy, nie został uwzględniony przez Sąd pierwszej instancji (art. 201 § 1 i 3, art. 217 § 1 i art. 224 § 1 k.p.c.). Tym niemniej Sąd Apelacyjny uznał za zasadne uwzględnienie tego dowodu i dopuszczenie go z urzędu na mocy art. 382 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 w zw. z art. 232 k.p.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z 17.11.2012 r., I CSK 58/10, LEX 811812), ponieważ w jego ocenie, ostatecznie kończył on spór stron co do tego, czy pozwana zapłaciła powódce w ogóle i w formie przedpłat za dostarczony przez nią towar.

W orzecznictwie wydanym na gruncie art. 479¹² i art. 479¹⁴ k.p.c. utartym bowiem był pogląd, że adresatem tych norm, poza stronami sporu, jest także sąd rozpoznający sprawę, ale tylko w zakresie, w jakim ograniczenia w zgłaszaniu dowodów przez strony nie uniemożliwiają sądowi rozpoznania sprawy. Dopuszczenie zatem dowodów z urzędu może wynikać z konieczności ustalenia stanu faktycznego, ze względu na dowody prawidłowo zgłoszone przez stronę, co nie okazuje się korzystne dla drugiej strony i dlatego spotyka się z jej opozycją. Ograniczenia w zgłaszaniu dowodów przez strony w trakcie postępowania mają na celu zrealizowanie zasady koncentracji dowodowej w procesie i jego nieprzedłużanie, nie zaś pozbawienie sądu możliwości prawidłowego ustalenia stanu faktycznego. W odniesieniu do sądu przeprowadzenie dowodu z urzędu musi wynikać z uzasadnionych powodów, które powinny być wskazane w motywach rozstrzygnięcia (por. wyrok SN z dnia 5 grudnia 2007 r. I CSK 295/07, Lex nr 382064; wyrok SN z dnia 14 listopada 2008 r. V CSK 174/08, Lex nr 477605). Mając zatem na względzie zasadę prawdy materialnej, Sąd Apelacyjny uznał za celowe dopuścić wskazany dowód z urzędu. Z dokumentu tego wynika natomiast wprost, że pozwana nie dokonała na rzecz powódki żadnych przedpłat, na które powołuje się w pierwszym zarzucie apelacyjnym, gdyż składając na nim podpis uznała, że istniało po jej stronie zobowiązanie w stosunku do powódki obejmujące zapłatę ceny z wyszczególnionych w nim faktur, które z kolei objęte są pozwem w niniejszej sprawie. Potwierdzenie salda uważane jest zaś za niewłaściwe uznanie długu.

Bez rozstrzygnięcia sporów doktrynalnych należy w tym miejscu jedynie zaznaczyć, iż na tle uznania roszczenia ukształtowały się pojęcia uznania właściwego i uznania niewłaściwego. Na gruncie art. 123 k.c. za uznanie właściwe przyjmuje się, iż jest ono w pewnym uproszczeniu umową między wierzycielem a dłużnikiem stwierdzającą istnienie długu i wyraża wolę uregulowania należności przez dłużnika. Uznanie niewłaściwe jest natomiast jedynie oświadczeniem wiedzy, jednostronnym przyznaniem faktów (w tym zakresie zob. uchwała SN z 30.12.1964, III PO 35/64, OSNC 6/1965, poz. 90, a także orzeczenie SN z 19 września 2002 r., II CKN 1312/00, OSNC 12/2003, poz. 168.). Z powołanego dokumentu wynika, że osoby działające w imieniu pozwanej przyznały, że na dzień 31.12.2010 r. saldo jej zobowiązań wobec powódki wynosiło 112.248,14 zł. W toku postępowania pozwana nie przedstawiła żadnego dokumentu potwierdzającego jego spłatę, Sąd Apelacyjny dysponując tym dowodem tym bardziej w pełni podzielił ustalenia Sądu Okręgowego dokonane w oparciu o pozostały materiał dowodowy: zeznania świadków, dokładną analizę dokumentacji źródłowej, przy wykorzystaniu wiadomości specjalnych biegłego. Przyjął zatem, że pozwana nie dokonywała zapłaty za sporne faktury w formie przedpłat i dotychczas nie uiszczała na rzecz powódki ceny na dostarczony jej towar, co czyniło powództwo uzasadnionym. Nie ma zatem potrzeby ponownego aprobującego przytaczania poczynionych w tej mierze i zamieszczonych już w części wstępnej niniejszego uzasadnienia ustaleń i wniosków.

Z uwagi na zapis zawarty w omówionym powyżej potwierdzeniu salda z 31 grudnia 2010 r., nie ma potrzeby odnoszenia się do szeroko przytaczanej argumentacji związanej z zamieszczeniem na fakturach słowa „przedpłata” oraz zarzucanej sprzeczności w zeznaniach M. Z.. Wystarczy tylko przypomnieć, że to na pozwanym ciąży dowód, że dokonał zapłaty i powinien w tym celu posłużyć się właściwymi dokumentami obrazującymi przebieg transakcji. Nie jest wystarczające,

aby podzielić jego stanowisko, że zeznając na rozprawie co do tej okoliczności wyraźnie stremowana świadek popadła w pewną sprzeczność w i nie potrafiła stanowczo stwierdzić, czy na dzień przesłuchania należność została bądź nie została uregulowana. Jej zeznania zaś, jeśli chodzi o brak przedpłat w okresie objętym sporem, układają się w harmonijną całość z resztą materiału dowodowego, także uzupełnionego w postępowaniu apelacyjnym, i zostały przez Sąd Okręgowy prawidłowo ocenione jako w pełni wiarygodne.

Odnosząc się do drugiego zarzutu i zeznań świadków O. D. i B. C., których ocenę dokonaną przez Sąd Okręgowy w świetle art. 233 § 1 k.p.c. pozwana kwestionowała, należy wskazać, że dotyczą one kwestii irrelevantnej z punktu widzenia oceny powództwa wobec prawidłowego ustalenia przez ten Sąd, że pozwana przyjęła i zużyła dostarczone jej produkty i nie wykonała wobec powódki żadnych czynności notyfikacyjnych dotyczących wad rzeczy nabytych na podstawie objętych pozwem faktur, zaś w przypadku zastrzeżeń i sporządzenia protokołu niezgodności, obniżona jakość była uwzględniana w cenie produktu. Te zaś czynności notyfikacyjne, które były przez pozwaną wskazywane, dotyczyły wad tych partii towarów, co do których strony się rozliczyły. Jako takie mogłyby być objęte oceną tylko w przypadku zgłoszenia zarzutu potracenia. Okoliczności te na etapie apelacji, z uwagi na jej treść, należy uznać za bezsporne. Kwestia jakości i zgodności z umową dostarczonego pozwanej towaru, jakkolwiek była objęta zakresem ustaleń i oceny Sądu Okręgowego, nie ma tym samym znaczenia dla rozstrzygnięcia. Przeprowadzone czynności dowodowe, jako dotyczące faktów nieistotnych (art. 227 k.p.c.), były zbędne, stąd zarzuty apelacji odnoszące się do rzekomo związanych z tym nieprawidłowości (wadliwej oceny zeznań świadka B. C. i drugiej w kolejności opinii biegłego, w której badał pochodzenie sprzedawanego pozwanej towaru) zostaną pominięte przez Sąd Apelacyjny.

Wystarczy tylko wskazać, że Sąd Okręgowy dokonał trafnej oceny prawnej, że pozwany, który nie zastosował się do regulacji zawartej w art. 563 § 2 i 3 k.c., utracił uprawnienia z tytułu rękojmi, jak też możliwość skorzystania z zarzutu na podstawie art. 568 § 3 k.c. Nie mógłby z nich zatem skorzystać w tym procesie, gdyby je nawet prawidłowo i w wyraźny sposób wyartykułował.

Reasumując, Sad Apelacyjny uznał apelację za nieuzasadnioną i oddalił ją na mocy art. 385 k.p.c. O kosztach procesu za instancję odwoławczą orzekł zaś w oparciu o art. 98 k.p.c., przy uwzględnieniu § 6 pkt 6 i § 13 ust.1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. 2002 Nr 163, poz. 1349).